



POSELSTWO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
w RIO DE JANEIRO

DNIA 20. Czerwca 1920 R.

Nr 102/20

Odpowiedź na pismo z dn. N.

Do Pana Ks. Hr. O R Ł O W S K I E G O
Ministra Pełnomocnego i Posła Nadzwyczajnego
Rzeczypospolitej Polskiej

w R i o d e J a n e i r o

Wczoraj przejeżdżał przez Rio de Janeiro oddział-składający się z 22 ludzi - zdemobilizowanych żołnierzy Polskich.-

2
1 Wobec tego że żołnierzy mieli opłaconą podróż tylko do Rio, Poselstwo zmuszonym było odesłać ich dalej na swój koszt i zaopatrzyć ich w odpowiednie zasiłki.

2
1 Suma wydana powinna nam być zwrócona przez Ministerjum Spraw Wojskowych.

Dzięki niezwyklej uprzejmości głównego Zarządu tutejszej Policji, żołnierzy udało się ulokować w Koszarach, dokąd udałem się o godzinie 3 p.p. witając przybyłych następującymi słowami:

" W Imieniu Posła Rzeczypospolitej Polskiej, na ziemi brazylijskiej witam Was obywateli w Jego nieobecności.

Zmęczeni drogą, nieraz pozbawieni należytej opieki, nie czas i miejsce darzyć Was pięknymi słowy ...

Żałuję niezmiernie, że nie mogłem Was przyjąć jak to należało, nie moja w tem wina, gdyż nie zawiadomiono mnie o Waszem przyjeździe.

Poselstwo zrobiło, co można, zaopatrując Was w odpowiednie środki i polecając Towarzystwu Polskiemu w São Paulo i Konsula-

.4.

313

towi w Kurytybie, by przyjeżdżali Was w odpowiedni sposób.

Tym co porzucili swe warsztaty, pracy i domowe ognisko aby walczyć o nową ludową Polskę Cześć !

Przy powrocie do Waszej drugiej Ojczyzny życzę Wam szczęścia i powodzenia."

Na stacyi, prócz attaché Poselstwa, PP. Kossowskiego i Filipowskiego, jak się dowiedziałem, byli obecni PP. K. Warchałowski i Abczyński, którzy nie omieszkali krytykować zarządzenia Poselstwa.

Dnia 22, o ile to będzie możliwe, udam się na statek aby powitać Bertonię.-

W Poselstwie wszystko w porządku.-

Styacy Bepiel Smith